

Eustachy Wierzbowski

Z zagadnień obrotu prawnego z zagranicą : uwagi w sprawie stosowania przez sądy przepisów dewizowych

Palestra 9/1(85), 60-67

1965

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Z zagadnień obrotu prawnego z zagranicą*

Uwagi w sprawie stosowania przez sądy przepisów dewizowych

Sądy polskie rozpoznają corocznie dużo spraw cywilnych, w których stronami lub uczestnikami postępowania są obywatele polscy zamieszkali za granicą albo obywatele państw obcych przebywający w Polsce lub stale zamieszkali za granicą.

Przy rozpoznawaniu tych spraw sądy obowiązane są mieć na uwadze konieczność nie tylko prawidłowego stosowania norm międzynarodowego prawa prywatnego i międzynarodowego procesu cywilnego, lecz także skrupulatnego przestrzegania przepisów prawa finansowego, a w szczególności przepisów dotyczących ograniczeń dewizowych. Jednakże, jak wynika z wielu badanych akt poszczególnych sądów, popełniają one błędy w stosowaniu wspomnianych przepisów lub nawet zupełnie ignorują ich istnienie, w wyniku czego gospodarka narodowa ponosi straty.

I

Przede wszystkim wiele sądów nie zastanawia się w ogóle nad tym, czy w danej sprawie, w której występuje tzw. „element zagraniczny”, powód lub wnioskodawca, wnoszący sprawę sam bądź przez swego pełnomocnika w Polsce, jest krajowcem dewizowym, czy też cudzoziemcem dewizowym. Bardzo często nie zwraca się na to uwagi i sprawie nadaje się bieg, traktując wszystkich powodów lub wnioskodawców z reguły tak samo jak obywateli polskich zamieszkałych stale w Polsce. Wskutek tego sądy pobierają opłaty, koszty i zaliczki w złotych nie badając, czy cudzoziemiec dewizowy wpłaca złote polskie legalnie uzyskane z odprzedaży zagranicznych środków płatniczych lub czy posiada odpowiednie zezwolenie dewizowe. Z drugiej strony sądy nie stosują nieraz przepisów dewizowych przy dokonywaniu wypłat cudzoziemcom dewizowym (np. przy zwrocie kosztów świadkom przybyłym z zagranicy, przy przekazywaniu przedmiotów spadkowych albo zwrocie walut obcych stanowiących dowód rzeczowy w sprawach karnych).

W związku z tym należy w skróceniu przypomnieć, kto z punktu widzenia polskich przepisów dewizowych jest krajowcem dewizowym, a kto cudzoziemcem dewizowym**, i w jaki sposób, na podstawie jakich dokumentów można ustalić, czy dana osoba jest krajowcem, czy też cudzoziemcem dewizowym?

Krajowcami dewizowymi w myśl § 1 zarządzenia Ministra Finansów z 31.V. 1960 r. w sprawie stosowania przepisów ustawy dewizowej (Mon. Pol. Nr 51, poz. 244) są następujące osoby:

- 1) obywatele polscy stale zamieszkali w Polsce,
- 2) obywatele polscy, którzy przybyli z zagranicy na podstawie paszportów konsularnych na pobyt stały w Polsce,

* Przedruk artykułu z niewielkimi zmianami z nr 4 BMS z 1964 r.

** Por.: Paweł Heintelman: „Ochrona interesów gospodarki dewizowej”, „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego”, nr 9/1960 r., s. 298; Stanisław Cichosz: „Nowe przepisy o krajowcach dewizowych i cudzoziemcach dewizowych”, „Biuletyn Ministerstwa Sprawiedliwości”, nr 2 (72) z 1961 r., s. 49; Józef Karasiewicz: „Aktualne zagadnienia dewizowe”, „Nowe Prawo”, nr 3 (231) z 1964 r., s. 244.

3) inne osoby, które na podstawie zezwolenia właściwych władz polskich przybyły na pobyt stały do Polski lub w czasie pobytu w Polsce uzyskały takie zezwolenie.

Osoby wyżej wymienione uważa się za krajowców dewizowych, choćby nawet czasowo przebywały za granicą. Przepis § 2 ust. 2 tegoż zarządzenia szczegółowo określa wypadki czasowego pobytu za granicą, np. w związku z wyjazdem w celach służbowych lub turystycznych, w związku z zatrudnieniem w polskich przedstawicielstwach dyplomatycznych i konsularnych, w innych placówkach i przedsiębiorstwach zagranicznych oraz na statkach bandery polskiej lub zagranicznej, wreszcie w związku z wyjazdem w celach szkoleniowych i naukowych.

Obywatel polski stale zamieszkały w Polsce musi mieć dowód osobisty, który jest dokumentem stwierdzającym m.i. to, że dana osoba jest krajowcem dewizowym. Jeśli chodzi o obywatela polskiego, który przybył z zagranicy na stały pobyt w Polsce na podstawie paszportu konsularnego wydanego na podstawie art. 11 i 12 ustawy z 17.VI.1959 r. o paszportach (Dz. U. Nr 36, poz. 224) przez polski urząd konsularny, to do czasu otrzymania dowodu osobistego legitymuje się on paszportem konsularnym. Na wewnętrznej stronie okładki tytułowej takiego paszportu zamieszczone jest pouczenie, z którego wynika, że jeżeli w paszporcie tym nie jest wpisana klauzula zezwalająca na pobyt czasowy, to oznacza to, że posiadacz tego dokumentu przyjechał na pobyt stały, wobec czego jest on krajowcem dewizowym.

Sposób stwierdzenia, że obywatel obcy przybył do Polski na pobyt stały lub że w czasie pobytu w Polsce uzyskał zezwolenie na pobyt stały, przewidują przepisy art. 9, 13 i 14 ustawy z 29.III.1963 r. o cudzoziemcach (Dz. U. Nr 15, poz. 77) oraz przepisy wykonawcze do tej ustawy, tj. § 14—40 rozporządzenia Ministrów Spraw Wewnętrznych i Spraw Zagranicznych z 1.X.1963 r. o szczegółowych zasadach i trybie postępowania w sprawach cudzoziemców oraz o wzorach dokumentów dla cudzoziemców (Dz. U. Nr 43, poz. 242).

Zgodnie z tymi przepisami cudzoziemiec, będący osobą pochodzenia polskiego do czasu uzyskania dowodu osobistego legitymuje się paszportem lub innym właściwym dokumentem wydanym przez władze obce i zaopatrzonemu w wizę repatriacyjną. Jest on krajowcem dewizowym od chwili wjazdu do Polski.

Natomiast inni cudzoziemcy posiadający tylko wizę pobytu są cudzoziemcami dewizowymi, chyba że otrzymają od władz polskich tzw. kartę stałego pobytu, która jest ważna jedynie wraz z paszportem lub innym dokumentem obcym albo — w ich braku — wraz z kartą tożsamości cudzoziemca wydaną przez władze polskie. Od chwili uzyskania wpisu w karcie stałego pobytu, dotyczącego zameldowania, osoba taka staje się krajowcem dewizowym.

Stwierdzanie czasowego pobytu krajowca dewizowego za granicą powinno się odbywać według wskazówek zawartych w § 2 zarządzenia Ministra Finansów z 31.V.1960 r. przez porównanie podanych przez stronę lub uczestnika postępowania informacji (np. gdy z wniosku lub pozwu wynika, że osoby te są delegowane służbowo za granicę albo uzyskały stypendium w celach szkoleniowych lub naukowych, są zatrudnione w polskim przedstawicielstwie dyplomatycznym lub urzędzie konsularnym albo są członkami rodzin takich osób itp.). Jeżeli z wniosku lub pozwu nie wynika charakter pobytu danej osoby za granicą, okoliczność tę należy wyjaśnić na pierwszym posiedzeniu sądu przez wezwanie pełnomocnika strony powodowej lub uczestnika postępowania do złożenia oświadczenia co do tej okoliczności. W razie istnienia wątpliwości sąd powinien odroczyć posiedzenie i wyjaśnić je dokładnie ze względu na to, że przepisy dewizowe muszą być

bezwzględnie przestrzegane, a ich naruszanie przez sąd jest niedopuszczalne ze względu na przepis art. 58 ustawy karnej skarbowej z 13.IV.1960 r. (Dz. U. Nr 21, poz. 123). Wyjaśnienie wątpliwości powinno więc mieć miejsce w każdej sprawie z urzędu. O uzyskanie potrzebnych informacji należy się zwracać do wojewódzkich komend MO właściwych ze względu na miejsce stałego zamieszkania danej osoby w Polsce, do instytucji delegującej daną osobę za granicę lub ewentualnie do Ministerstwa Sprawiedliwości. Poza tym okoliczność, czy obywatel polski ma stałe miejsce zamieszkania za granicą, można wyjaśnić za pośrednictwem właściwego polskiego urzędu konsularnego.

Zgodnie z § 9 zarządzenia Ministra Finansów z 31.V.1960 r. cudzoziemcami dewizowymi są obywatele polscy przebywający stale za granicą, tzn. inni niż przebywający tam w celach określonych w § 2 ust. 2, oraz inne osoby stale zamieszkałe za granicą.

Jeżeli osoby wymienione w § 9 przebywają czasowo w Polsce, pozostają one nadal cudzoziemcami dewizowymi. Za czasowy pobyt tych osób w Polsce (§ 10 ust. 2) uważa się ich przebywanie:

- 1) w celach służbowych lub prywatnych (np. dla załatwienia spraw, odwiedzenia rodziny), turystycznych itp.;
- 2) w związku z zatrudnieniem ich:
 - a) w obcych przedstawicielstwach dyplomatycznych, konsularnych lub innych przedstawicielstwach w Polsce, korzystających z prawa zakrajowości,
 - b) w znajdujących się w Polsce oddziałach lub innych przedstawicielstwach (placówkach) macierzystych zagranicznych przedsiębiorstw, instytucji lub organizacji,
 - c) w polskich przedsiębiorstwach, instytucjach lub organizacjach;
- 3) w celach szkoleniowych lub naukowych;
- 4) w charakterze członków rodziny i innych domowników z zagranicy — razem z osobami wymienionymi w pkt 1—3.

Ponadto zgodnie z art. 6 ustawy dewizowej z 28.III.1952 r. (Dz. U. Nr 21, poz. 133) cudzoziemcami dewizowymi są:

- 1) osoby prawne, jak również organizacje nie będące osobami prawnymi, mające siedzibę za granicą,
- 2) oddziały i wszelkiego rodzaju przedsiębiorstwa osób prawnych i fizycznych oraz organizacji i instytucji, nie będących osobami prawnymi, mające siedzibę za granicą;
- 3) obce przedstawicielstwa dyplomatyczne, konsularne oraz inne przedstawicielstwa w Polsce, korzystające z prawa zakrajowości.

Czasowy pobyt cudzoziemca dewizowego w Polsce stwierdza się na podstawie posiadanego przez niego polskiego paszportu konsularnego z klauzulą na pobyt czasowy lub paszportu obcego bądź dokumentu podróży, wydanych przez władze państwa obcego, oraz wpisanej do tych dokumentów wizej pobytowej władz polskich.

II

Opłaty sądowe, sumy na zabezpieczenie kosztów postępowania, kaucje oraz zaliczki na pokrycie wydatków, należne od cudzoziemców dewizowych, sąd określa w zagranicznych środkach płatniczych. Wypadki oraz sposób pobrania od cudzoziemców dewizowych kwot pieniężnych w złotych zamiast zagranicznych środków płatniczych regulują przepisy § 12 rozporządzenia Ministra Finansów z dn. 15.IV.1952 r. w sprawie wykonania ustawy dewizowej (Dz. U. Nr 21, poz. 137) oraz

§ 92—96 zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z dn. 26.VII.1963 r. pt. Instrukcja o obrocie prawnym z zagranicą (Dz. Urz. Min. Spraw. z 1963 r. Nr 5, poz. 56).

Wysokość pobieranych od cudzoziemców dewizowych kwot ustala się według stawek przewidzianych w przepisach o kosztach sądowych w przerachowaniu na walutę danego kraju. Przerachowanie należnych kwot od cudzoziemców dewizowych stale zamieszkałych w państwach należących do tzw. *clearingu* kapitalistycznego następuje po tzw. kursie specjalnym, rubryka „kupno”, ogłaszanych w obwieszczeniach Prezesa Narodowego Banku Polskiego w sprawie kursów dewiz i pieniędzy zagranicznych w Monitorze Polskim (por. np. Mon. Pol. Nr 15 z 1964 r. poz. 70 — Tabela kursowa 3/64, pkt 13 uwagi pod tabelą kursów specjalnych, w którym są wymienione „daniny publiczne, tj. podatki, opłaty itp.”).

Przerachowanie walut krajów należących do *clearingu* socjalistycznego następuje według tabeli kursów podstawowych z dopłatą, rubryka „kupno” (por. np. wyżej przytoczoną tabelę kursową 3/64) z wyjątkiem waluty jugosłowiańskiej, gdyż SFR Jugosławii należy do *clearingu* kapitalistycznego.

Nie wolno dokonywać przerachowania opłat sądowych, sum na zabezpieczenie, kaucji w postępowaniu karnym lub zaliczek według kursów podstawowych ani też — jak to uczynił jeden z sądów — według kursu stosowanego przez Bank PKO dla celów tzw. „eksportu wewnętrznego”.

Według tychże zasad dokonuje się przerachowania zasądzonych alimentów, podając obok sumy w złotych polskich również ustaloną według odpowiedniej tabeli równowartość w walucie zagranicznej. Przy nadawaniu klauzuli wykonalności wyrokowi sądu państwa obcego, z którym istnieje umowa międzynarodowa zawierająca postanowienia o uznawaniu i wykonywaniu orzeczeń sądowych, również należy stosować podane wyżej zasady przerachowania na złote sum zasądzonych w walutach zagranicznych.

Przy pobieraniu od cudzoziemców dewizowych opłat, kaucji i zaliczek, należy żądać przedstawienia zezwolenia dewizowego na ich uiszczenie w złotych albo okazania dowodu odprzedaży przez nich Narodowemu Bankowi Polskiemu (albo innemu bankowi lub instytucji posiadającym uprawnienia dewizowe walut obcych co najmniej w wysokości odpowiadającej równowartości złotych po kursie specjalnym. Jednocześnie cudzoziemiec powinien złożyć oświadczenie, że zapłata następuje właśnie z sum uzyskanych z takiej odprzedaży walut. O złożeniu takiego oświadczenia wpisuje się notatkę w aktach, np. przy skasowanych znaczkach opłaty sądowej lub na dowodzie wpłaty w kasie sądu, którą podpisuje osoba kasująca i opatruje podłużnym stemplem sądu. Zamiast dowodu odprzedaży cudzoziemiec dewizowy może okazać dowód przekazania przez niego lub na jego rzecz walut z zagranicy, które zostały mu wypłacone z jego rachunku bankowego w złotych po wskazanym kursie. Również w tym wypadku powinien on złożyć oświadczenie o pochodzeniu posiadanych przez niego złotych, o czym należy uczynić wzmiankę w aktach, opatrując ją stemplem sądu.

Przy wydawaniu wypisów orzeczeń, odpisów, zaświadczeń i informacji z ksiąg publicznych lub odpisów innych dokumentów wnioskodawcom, którzy są cudzoziemcami dewizowymi, stosuje się również powyższe zasady. Należy przy tym podkreślić, że często sądy, wysyłając odpis lub zaświadczenie za granicę w celu doręczenia cudzoziemcowi dewizowemu, w ogóle nie żądają żadnych opłat albo ograniczają się do wskazania tylko opłaty kancelaryjnej (5 zł za stronę). Tymczasem obowiązujące przepisy nakazują pobieranie: opłaty skarbowej od wniosku lub podania w wysokości 10 zł (art. 111 przepisów o kosztach sądowych w sprawach cywilnych), opłaty skarbowej za uwierzytelnienie przez prezesa sądu własnoręczność-

ci podpisu sędziego lub kierownika sekretariatu i autentyczności pieczęci sądowej (§ 10 pkt 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 18.XII.1957 r. — Dz. U. z 1958 r. Nr 1, poz. 3 oraz art. 9 instrukcji o obrocie prawnym z zagranicą — Dz. Urz. Min. Sprawiedl. z 1963 r. Nr 5, poz. 56), opłaty kancelaryjnej w wysokości 5 zł za jedną stronę odpisu dokumentu w języku polskim i 10 zł za jedną stronę w języku obcym (art. 35 przepisów o kosztach sądowych w sprawach cywilnych), opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 25 zł (§ 38 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 23.XII.1957 r. — Dz. U. z 1958 r. Nr 1, poz. 3), jeżeli w imieniu wnioskodawcy zwrócił się do sądu zagraniczny adwokat, a nadto kosztów przesyłki pocztowej.

III

Prawidłowe stosowanie przepisów dewizowych jest obowiązkiem sądu nie tylko w stadium dotyczącym wszczęcia postępowania, zwłaszcza przy nadawaniu biegu sprawie, w której stroną lub uczestnikiem postępowania jest cudzoziemiec dewizowy (art. 13 ust. 1 i art. 14 ust. 2 przepisów o kosztach sądowych w sprawach cywilnych).

Przepisy dewizowe wchodzą często w grę także w toku wykonywania orzeczeń i zarządzeń sądu. Jakkolwiek wydanie przez sąd w konkretnej sprawie majątkowej orzeczenia zasądzającego wydanie rzeczy lub zapłatę określonej sumy pieniężnej oraz zwrot kosztów postępowania na rzecz cudzoziemca dewizowego nie podlega w ogóle przepisom dewizowym, to jednak wykonanie takiego orzeczenia sądu w części dotyczącej wartości dewizowych jest w myśl § 6 pkt 1 rozporządzenia Ministra Finansów z 15.IV.1952 r. w sprawie wykonania ustawy dewizowej (Dz. U. z 1952 r. Nr 21, poz. 137) dysponowaniem stanowiącym obrót wartościami dewizowymi. W wyniku tego dłużnik, który chce dobrowolnie zapłacić zasądzoną należność cudzoziemcowi dewizowemu lub wydać mu rzecz stanowiącą wartość dewizową (np. przedmiot ze złota lub platyny, zagraniczne papiery wartościowe albo książeczki oszczędnościowe lub wkładkowe), ma obowiązek uzyskać zezwolenie dewizowe na ich wysłanie lub na wywóz za granicę.

Taki sam obowiązek ma pełnomocnik cudzoziemca dewizowego popierający egzekucję prowadzoną przez komornika. Obowiązek ten spoczywa również na komorniku sądowym, który prowadzi egzekucję alimentów na rzecz małoletniej osoby będącej cudzoziemcem dewizowym, a nie mającej w Polsce pełnomocnika (Zbiór Zarządzeń, Okólników i Pism Okólnych Min. Sprawiedl., Tom II — Obrót Prawny z Zagranicą, poz. 10, pkt 1 lit. b).

W niektórych jednak wypadkach do uzyskania zezwolenia dewizowego zobowiązany jest sąd. Dotyczy to np. wykonania postanowienia sądu o wydaniu spadku po zmarłym w Polsce obywatelu obecnego państwa przedstawicielstwu dyplomatycznemu lub urzędowi konsularnemu państwa ojczystego spadkodawcy (art. 169 § 1 i 173 post. spadk. oraz § 75 ust. 2 instrukcji o obrocie prawnym z zagranicą), wykonania zarządzenia w sprawie wypłaty należności świadkom wezwanym z zagranicy do osobistego stawienia przed sądem (§ 43 ust. 4 tejże instrukcji), zwrotu nadpłaconych przez cudzoziemca dewizowego sum z tytułu kosztów, opłat lub zaliczek oraz zwrotu sądowi lub innemu organowi państwa obcego, na jego żądanie, kosztów związanych z udzieleniem pomocy prawnej sądowi polskiemu (§ 58 wspomnianej instrukcji), np. zwrotu wypłaconych należności świadkom lub honorarium biegłym sądowym. Ponadto sądy powinny uzyskiwać zezwolenie dewizowe na wykonanie orzeczenia sądowego w części dotyczącej zwrotu dowodów rzeczowych w sprawach karnych, jeśli umowy międzynarodowe nie stanowią inaczej

(por. np. art. 77 ust. 5 umowy polsko-czechosłowackiej z dnia 4.VII.1961 roku o uregulowaniu obrotu prawnego — Dz. U. z 1962 r. Nr 23, poz. 103).

IV

Dla ilustracji popełnianych przez sądy błędów na omawianym odcinku warto przytoczyć kilka konkretnych przykładów:

Wśród zbadanych spraw trzech sądów powiatowych w wielkomiejskich ośrodkach co do zwolnienia cudzoziemców od złożenia świadectwa zdolności prawnej do zawarcia małżeństwa według ich prawa ojczystego oraz zezwolenia na zawarcie małżeństwa przez pełnomocnika stwierdzono prawie całkowite pomijanie przepisów dewizowych. Na 60 spraw tylko w dwóch wypadkach sądy żądały okazania zezwolenia dewizowego na uiszczenie przez cudzoziemców dewizowych opłaty od wniosków w złotych polskich. W kilku wypadkach wnioski w imieniu cudzoziemców dewizowych złożyli adwokaci działający na podstawie pełnomocnictw, wobec czego mogli oni zgodnie z § 8 zarządzenia Ministra Finansów z dn. 25.IX.1954 r. (Mon. Pol. Nr 101, poz. 1275) wyłożyć za swoich klientów opłatę od wniosków bez osobnego zezwolenia (przepis ten zezwala adwokatowi na wyłożenie opłaty za cudzoziemca dewizowego, jeśli nie przekracza ona kwoty 300 zł).

Jednakże w wielu wypadkach wnioskodawcami byli obywatele państw obcych, przebywający czasowo w Polsce na studiach. W myśl cytowanego zarządzenia Ministra Finansów z dn. 31.V.1960 r. są oni cudzoziemcami dewizowymi. Część z nich otrzymuje środki finansowe od swych rodzin lub stypendia od rządów swoich państw ojczystych, przekazywane im z zagranicy do NBP. Natomiast pewna grupa studentów zagranicznych uzyskuje stypendia od Rządu Polskiego na mocy odpowiednich umów z rządami państw ojczystych tych osób. Przy pobieraniu opłat sądowych od tych osób należy żądać dowodu odprzedaży dewiz, a jeśli okaże się, że otrzymują one stypendia od władz polskich, to mogą uiścić opłaty sądowe w złotych bez osobnego zezwolenia po okazaniu dowodu otrzymywania polskiego stypendium.

W niektórych wypadkach stwierdzono, że jak gdyby dla uniknięcia kłopotów jeden z sądów wnioskodawcę, będącego cudzoziemcem dewizowym w sprawie o zezwolenie na zawarcie małżeństwa przez pełnomocnika, „przemianował” na uczestnika postępowania, a osobę, z którą miało być zawarte małżeństwo, określił jako wnioskodawcę w drodze prostej manipulacji, tj. przez wprowadzenie ręcznym piśmem zmian oznaczenia tych osób przy ich nazwiskach. W rezultacie tego wyrażnie sprzecznego z przepisami k.p.n. (art. 17 w związku z art. 13) „przemianowania” sąd dopuścił się obejścia przepisów dewizowych i pobrał opłatę od wniosku w złotych, a po rozpoznaniu sprawy wydał postanowienie o zezwoleniu pierwotnemu wnioskodawcy na zawarcie małżeństwa przez pełnomocnika. W identyczny sposób tenże sąd postępował w innych sprawach o zwolnienie od złożenia świadectwa zdolności prawnej do zawarcia małżeństwa, przy czym opłatę od wniosku pobierał w złotych od krajowca dewizowego, który faktycznie był tylko uczestnikiem postępowania, a nie wnioskodawcą.

W niektórych sprawach o stwierdzenie praw do spadku występuje nieraz kilku wnioskodawców, w tym część będących cudzoziemcami dewizowymi. Wówczas sądy pobierają całą opłatę od wniosku albo tylko od krajowców dewizowych bądź też żądają uiszczenia całej opłaty wyłącznie od cudzoziemców dewizowych z pominięciem tych uczestników, którzy są krajowcami dewizowymi.

W jednym wypadku kilkunastu spadkobierców stale zamieszkałych w USA, a więc będących cudzoziemcami dewizowymi, upoważniło osobę nie będącą adwo-

katem a zamieszkałą w Polsce do złożenia w ich imieniu wniosku o stwierdzenie praw do spadku po trzech osobach zmarłych w Polsce. Pełnomocnik złożył łączny wniosek do sądu, który pobrał od niego opłatę w znaczkach w kwocie 300 zł, licząc po 100 zł za stwierdzenie praw po jednej osobie. Sąd, nadając bieg sprawie, pominął zupełnie kwestię, czy osoba ta mogła być pełnomocnikiem w myśl art. 79 k.p.c. Sąd pominął też sprawę pobrania opłaty skarbowej od pełnomocnictwa szczególnego (po 20 zł od jednego mocodawcy) i nie zbadał, czy pełnomocnik miał zezwolenie dewizowe na uiszczenie opłat za cudzoziemców dewizowych.

V

Na zakończenie warto poruszyć jeszcze jedno zagadnienie, wiążące się wprowadzie pośrednio z omawianą tematyką, lecz mające znaczenie dla gospodarki dewizowej Państwa.

Z szeregu zbadanych spraw dotyczących alimentów na rzecz dzieci zamieszkałych za granicą wynika, że sądy nasze, kierując się często jedynie wysokością zarobków pozwanych zamieszkałych w Polsce, zasądzają zbyt wysokie kwoty miesięcznych świadczeń alimentacyjnych w porównaniu z praktyką sądów zagranicznych, zwłaszcza w państwach kapitalistycznych.

Sądy żądają co prawda zaświadczeń o zarobkach oraz o stanie majątkowym i rodzinnym matki dziecka, jednakże przy orzekaniu wysokości świadczeń od pozwanego nie biorą pod uwagę siły nabywczej waluty państwa, w którym zamieszkuje alimentowane dziecko i nie konfrontują ustalonej wysokości zasądzonych świadczeń z kursem specjalnym w ogłoszonej przez NBP w Monitorze Polskim tabeli kursowej do przeliczenia orzekanych świadczeń na walutę danego państwa, zasądzają zaś alimenty w wysokości przyjętej w praktyce wewnątrz krajowej. W rezultacie tego NBP zmuszony jest na podstawie orzeczeń sądowych — przy zastosowaniu kursu specjalnego — przekazywać za granicę równowartość zasądzonych kwot złotych w dewizach, i to w rozmiarach często znacznie większych, niż jest to usprawiedliwione okolicznościami danego wypadku. Jest rzeczą jasną, że ten dość beztrojski stosunek do zagadnień związanych z gospodarką dewizową powoduje straty dla Skarbu Państwa. Poza tym nie bez znaczenia jest też konieczność stosowania pewnej słusznej i uzasadnionej wzajemności w zakresie orzekania wysokości świadczeń alimentacyjnych dla osób uprawnionych, zamieszkałych w państwach kapitalistycznych.

Weźmy konkretne przykłady. Jeden z sądów zasądził alimenty w kwocie 600 zł miesięcznie na dziecko zamieszkałe w NRF od ojca górnika, mającego w Polsce na utrzymaniu żonę i dwoje dzieci w wieku 4 i 6 lat, którego miesięczne zarobki wynosiły średnio 3 500 zł. Na mocy tego orzeczenia NBP przekazuje dla dziecka co miesiąc kwotę 100 mk zachodnioniemieckich według kursu specjalnego tabeli kursowej. Jeżeli się zważy, że przeciętna wysokość alimentów zasądzonych przez sądy NRF wynosi obecnie (od 1.I.1964 r.) 60—90 mk miesięcznie, to w sytuacji, gdy pozwany ma na utrzymaniu nową rodzinę, gdy matka dziecka pracuje i zarabia 360 mk, gdy dziecko ma 10 lat, jest zdrowe i nie ma pewnych szczególnych potrzeb, należy stwierdzić, że sąd zasądził co najmniej o 1/3 więcej, niżby to uczynił w takiej sytuacji sąd państwa ojczystego dziecka.

Inny znowu sąd zasądził kwotę 1 000 zł miesięcznie od ojca, dobrze zarabiającego muzyka, na rzecz dziecka zamieszkałego we Francji, gdzie przeciętna wysokość alimentów zasądzonych przez sądy miejscowe wynosi od 5% do 20% miesięcznych dochodów pozwanego, co przy średnim poziomie zarobków we Francji wynoszącym około 400 — 450 fr stanowi od 20 do 90 fr. W przeliczeniu na złote we-

dług kursu specjalnego kwoty te wynoszą odpowiednio 93—440 zł. A więc także i w tym wypadku sąd nasz okazał się zbyt hojny, bo na podstawie jego wyroku NBP musi przekazywać z górą 200 fr miesięcznie w dewizach, czyli przeszło dwa razy więcej, niż to przewiduje najwyższa stawka zasądzana we Francji.

Przy rozważaniu zatem wysokości należnych świadczeń alimentacyjnych pożądanym byłoby brać przede wszystkim pod uwagę przeciętną wysokość alimentów, jakie są zasądzone przez sądy poszczególnych państw na dzieci mieszkające w tych państwach, gdyż daje to bezpośrednią wskazówkę co do siły nabywczej waluty tych państw i możliwości zaspokojenia potrzeb dziecka, a następnie — po przeliczeniu tej przeciętnej na złote — uwzględnić inne okoliczności danego wypadku, jak sytuację rodzinną matki dziecka, możliwości zarobkowe i sytuację rodzinną ojca, wiek dziecka, jego stan zdrowia lub szczególne potrzeby. Na podstawie tych wszystkich okoliczności można dość precyzyjnie wyważyć wysokość zasądzanych alimentów, pozostającą w granicach suszności i uwzględniającą interesy dewizowe Państwa.

Z braku miejsca nie można przytoczyć więcej przykładów dotyczących wysokości przeciętnych kwot alimentów zasądzanych w innych krajach. Wysokość ta jest zresztą zmienna, co pewien czas informacje tego rodzaju dezaktualizują się, wobec czego byłoby celowe zwracać się o informacje do Ministerstwa Sprawiedliwości.

Problematyka stosowania przepisów dewizowych w praktyce sądów wymaga na pewno szerszego omówienia, niemniej jednak już niniejsze, dość ramowe podkreślenie niektórych ważniejszych zagadnień powinno uczulić pracowników wymiaru sprawiedliwości na sygnalizowane tu niedociągnięcia i zwrócić uwagę na podstawową zasadę, że sądy mają stać na straży przestrzegania prawa, a nie tolerować jego lekceważenie lub nawet obchodzenie przez swych poszczególnych pracowników. To samo dotyczy należytego doceniań interesów gospodarki dewizowej.

STANISŁAW CICHOSZ
TADEUSZ SZAWŁOWSK

Obrót prawny z zagranicą — Przepisy dotyczące notariatu w instrukcji sądowej i notarialnej*

Na podstawie zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z 26 lipca 1963 r. (Dz. Urzęd. Min. Spraw. Nr 5, poz. 56) została ogłoszona instrukcja dotycząca trybu urzędowania sądów i biur notarialnych w zakresie obrotu prawnego z zagranicą.

Stosownie do art. 1 tejże instrukcji obrót prawny sądów powiatowych i wojewódzkich oraz państwowych biur notarialnych z organami wymiaru sprawiedliwości i innymi organami państw obcych odbywa się w sposób określony umowami międzynarodowymi oraz przepisami wydanymi w celu ich wykonania. Przepisy omawianej instrukcji stosuje się wówczas, gdy sprawa obrotu prawnego w ogóle nie została uregulowana umowami międzynarodowymi lub została uregulowana w sposób nie dość szczegółowy.

* Przedruk artykułu z niewielkimi zmianami z nru 4 BMS z 1964 r.